

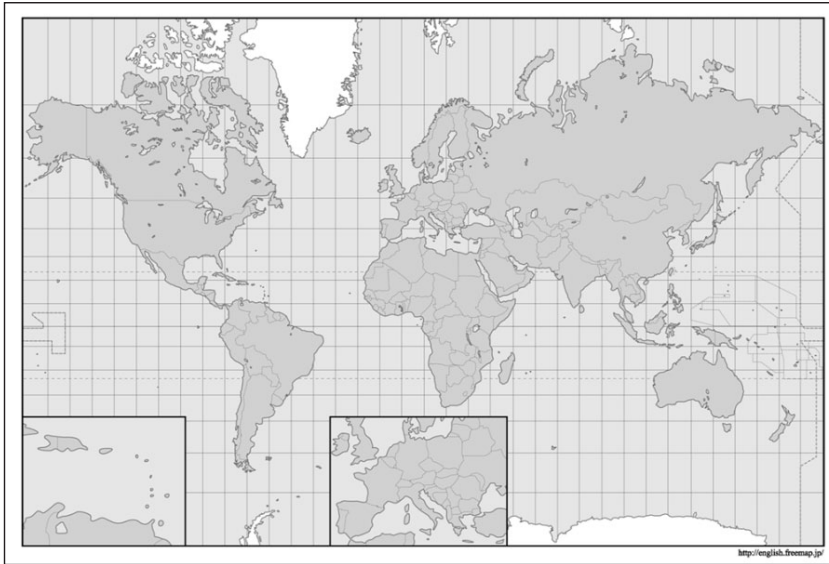
## NOWA ROLA AZJI W XXI WIEKU. PERSPEKTYWA EKONOMICZNA

W XX wieku byliśmy świadkami ogromnych zmian w geopolitycznym i ekonomicznym systemie w świecie. Nowa pozycja Azji z istniejącymi od lat 60. i 70. filarami gospodarczymi: Japonią, Koreą Południową, Tajwanem i Hongkongiem, wzmocniona potężnymi gospodarkami Chin, Indii i krajów członkowskich ASEAN, czyni z tych państw ważnych graczy na arenie międzynarodowej. Żaden problem globalny współczesnego świata nie może być dyskutowany bez udziału Azji. Kraje tego kontynentu mają silną reprezentację w G20 – grupie dwudziestu najważniejszych krajów świata. Spośród krajów azjatyckich w G20 są: **Chiny, Japonia, Korea Południowa, Indie, Indonezja i Turcja.**

Spojrzenie na Azję jest odmienne zależnie od tego, skąd na nią patrzymy. Nawet mapa świata wykorzystywana w krajach Zachodu i w Azji jest odmienna (por. rys. 1 i 2). Świat Zachodu w centrum mapy sytuuje Ocean Atlantycki, podczas gdy mapy azjatyckie pokazują świat z perspektywy Oceanu Spokojnego (Pacyfiku). Często mówi się o wieku XXI jako wieku Pacyfiku, w odróżnieniu od XX stulecia, które było wiekiem Atlantyku. Takie tezy wysuwano już parę dekad temu; dzisiaj trudno jednoznacznie stwierdzić, że tak będzie, jednak wiele na to wskazuje.

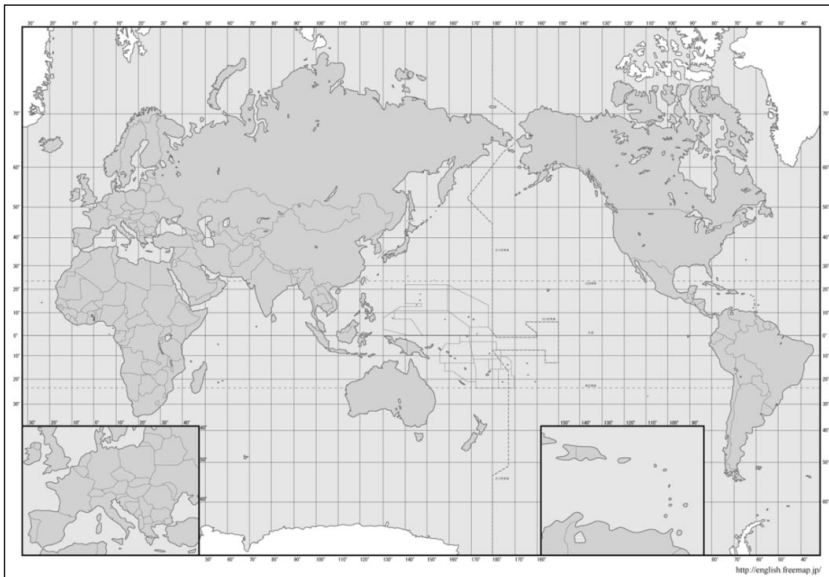
Zachodzące na świecie procesy z całą wyrazistością pokazują coraz większą rolę Azji praktycznie we wszystkich dziedzinach. Najbardziej spektakularne sukcesy odnoszą Chiny, ale Azja to nie tylko Chiny. To też Indie ze swoim ogromnym potencjałem i dynamicznie rozwijający się obszar Azji Południowo-Wschodniej. Można przyglądać się Azji i najpotężniejszej dzisiaj gospodarce azjatyckiej, jaką są Chiny, z różnych perspektyw: amerykańskiej, europejskiej (w tym polskiej), rosyjskiej, wreszcie azjatyckiej.

Spooglądając na Azję z perspektywy USA, nasuwa się stwierdzenie, że kontynent ten może sprawiać Amerykanom wiele kłopotów. Utrzymanie przewagi i roli swego rodzaju żandarma w Azji może już nie być takie proste jak w minionych dekadach. Chiny w XXI wieku mogą stanowić dla Amerykanów zagrożenie, przeobrażając się ze strategicznego partnera w strategicznego rywala, zwłaszcza że istnieją zasadnicze różnice w postrzeganiu świata przez oba kraje. W przypadku Chin głównym celem wydaje się rozwój gospodarczy, a przyszły świat postrzegają w kontekście



Rys. 1. Świat z perspektywy krajów Zachodu

Źródło: <http://english.freemap.jp/> [28.01.2012].



Rys. 2. Świat z perspektywy krajów azjatyckich

Źródło: <http://english.freemap.jp/> [28.01.2012].

multilateralizmu, a nie jak Amerykanie – unilateralizmu. Dzisiaj Chiny są głównym „bankierem” USA, a – jak stwierdziła Hillary Clinton – Stanom niewygodnie negocjuje się z „własnym bankierem”<sup>1</sup>.

Europa z kolei obawia się inwazji gospodarczej Chin na nasz kontynent, szukając ukrytych motywów i zastanawiając się, czy strategia inwestycyjna Chin w Europie nie jest swoistym koniem trojańskim. Analitycy uważają, że w końcowym rozrachunku Chiny liczą nie tylko na większe interesy swoich firm, ale również na większy wpływ na decyzje gospodarcze podejmowane w Unii Europejskiej i w Niemczech. Jednak zwłaszcza kłopoty niektórych krajów europejskich w latach 2008–2011 spowodowały, że Europa liczy na pomoc ze strony posiadających potężne rezerwy Chin w ratowaniu gospodarek pogrążonych w kryzysie.

Polska, zajęta procesami transformacji i coraz bardziej zaangażowana we współpracę z krajami Zachodu, przez co sama weszła do grona państw zachodnioeuropejskich, przez ostatnie ponad dwie dekady nie zwracała większej uwagi na swoich azjatyckich partnerów. Często przyglądamy się krajom azjatyckim, a szczególnie Chinom z obawą, że wpływy azjatyckie wymuszą na nas zmiany systemowe bądź ograniczą naszą wolność. Duża rola państwa w wielu gospodarkach azjatyckich budzi obawy powrotu do „starego” systemu. Z pewnością nie istnieje tego typu zagrożenie, jednak trzeba mieć świadomość, że nie da się prowadzić aktywnej polityki wobec azjatyckich podmiotów bez udziału państwa<sup>2</sup>. Dopiero ostatni rok uzmysłowił polskim decydentom dużą rolę krajów azjatyckich jako partnerów do współpracy gospodarczej i ich rosnące znaczenie jako graczy politycznych. W niemalym stopniu przyczyniła się do tego polska obecność na światowej wystawie EXPO 2010, na której nasz kraj został wytypowany na strategicznego partnera Chin w Europie.

Możliwości współpracy gospodarczej istnieją w takich branżach, jak: turystyka, edukacja, przemysł zbrojeniowy<sup>3</sup>, kolejowy czy spożywczy, a także budownictwo czy infrastruktura. Polska powinna wykreować dla tych obszarów konkretną wizję i wykorzystać wszelkie atuty, by ją zrealizować. Te możliwości to nie tylko współpraca z Chinami, ale także np. z Indiami (które są największym importerem broni w świecie, podczas gdy Polska jest jednym z czołowych eksporterów<sup>4</sup>) i krajami ASEAN.

---

<sup>1</sup> Za: J. Tomaszewicz, *Kolos. Uwagi metapolityczne o miejscu Chin w nowym ładzie światowym*, referat na IV Zjazd Geopolityków Polskich, Gdynia 20–21.10.2011 r., <http://www.polska-azja.pl/2012/01/11> [29.01.2012].

<sup>2</sup> R. Pyffel, *Jaka obecność Polski w Azji?*, Kongres „Polska Wielki Projekt”, Instytut Sobieskiego, Warszawa 4.05.2011 r.

<sup>3</sup> W latach 2006–2010 region Azji i Pacyfiku był głównym odbiorcą broni w świecie. Przypadało na niego 43% importu konwencjonalnej broni. Tu głównymi odbiorcami były: Indie, Chiny, Korea Południowa i Pakistan. Szerzej na ten temat: *SIPRI Yearbook 2011, Armaments, Disarmament and International Security*, Stockholm International Peace Research Institute, Stockholm 2011.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

Zarówno Polska, jak i inne kraje świata zachodniego muszą uświadomić sobie zasadnicze różnice w systemach wartości Zachodu i Azji – wynikające z różnych kultur opartych w przypadku Zachodu na chrześcijaństwie, a w obszarze wschodnim w znacznej części na konfucjanizmie.

Nieco inaczej perspektywa azjatycka rysuje się z punktu widzenia Federacji Rosyjskiej, dla której rynek azjatycki, a szczególnie chiński to jeden z najważniejszych rynków zbytu dla rosyjskich surowców. W kwestiach politycznych Rosja widzi w Chinach bardzo poważnego rywala, ale jednocześnie siłę, która może „wypchnąć” z kontynentu azjatyckiego Stany Zjednoczone, tworząc miejsce dla nowego mocarstwa i lidera w regionie.

Jeszcze inaczej postrzegają sytuację same kraje azjatyckie. Chiny – aktualny lider ekonomiczny w Azji – wbrew deklaracjom, że nie są zainteresowane politycznym przywództwem, są naturalnym kandydatem na lidera w Azji. Dalej można wyróżnić Japonię – przez wiele dekad głównego sprzymierzeńca Amerykanów w regionie. Dzisiaj Japonia docenia zmianę pozycji Chin w gospodarce światowej i stara się utrzymać poprawne relacje z Państwem Środka, jednocześnie nie rezygnuje z kandydowania do pozycji lidera w regionie. Wyodrębnioną grupę stanowią gospodarki Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej – także pretendenci do przywództwa w Azji, które najprawdopodobniej ostatecznie stanie się przywództwem zespołowym. W skład tego zespołu wejdą Japonia, Chiny i ASEAN.

W ciągu ostatniej dekady Chiny stały się głównym partnerem handlowym Japonii. Popyt na japońskie produkty w Chinach jest ważnym czynnikiem stymulującym wzrost znacznie uzależnionej od eksportu gospodarki japońskiej. Około 16 tysięcy japońskich firm zajmuje się handlem z Chinami. Ponieważ ChRL stanowi główną bazę produkcyjną dla firm japońskich, znaczący jest import z Japonii części i podzespołów dla przemysłu elektronicznego, optycznego, motoryzacyjnego oraz maszynowego. Z kolei do Japonii Chińczycy eksportują przede wszystkim produkty gotowe. Ponad milion Chińczyków pracuje na rzecz firm japońskich<sup>5</sup>. Chiny są największym w regionie Azji, a drugim w skali globalnej (po USA) odbiorcą japońskich inwestycji.

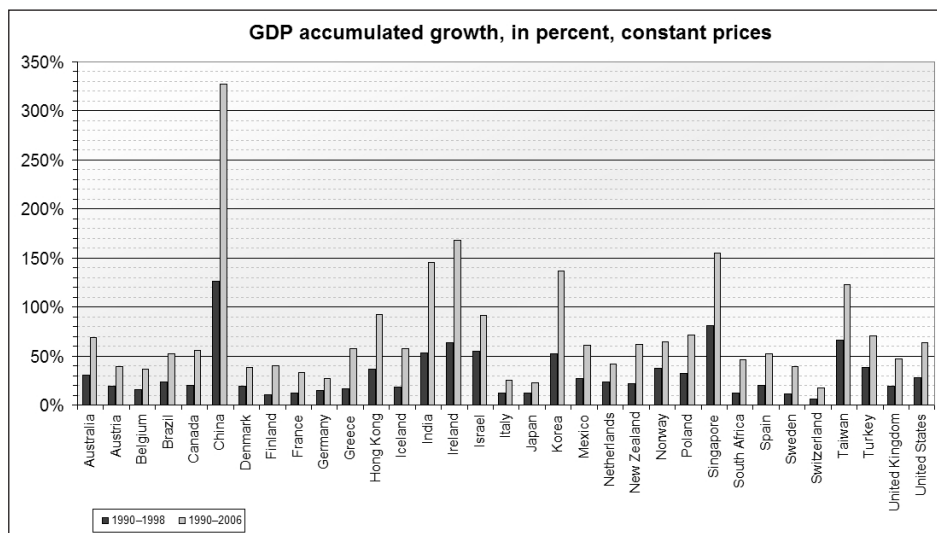
Zmiany na mapie geopolitycznej i ekonomicznej świata są konsekwencją przede wszystkim wysokiego tempa wzrostu gospodarczego krajów azjatyckich. Od kilku dekad wiele spośród gospodarek azjatyckich rozwija się w tempie znacznie przewyższającym średnią światową. Często tempo to jest dwucyfrowe. Takie obserwacje dotyczą Singapuru, Hongkongu, Tajwanu, Korei Południowej, Chin, Indii, Malezji i wielu innych krajów. Skumulowana dynamika tempa wzrostu PKB najważniejszych spośród wymienionych państw w latach 1990–2006 została przedstawiona na wykresie 1. Trzeba jednak równocześnie podkreślić, że wśród krajów azjatyckich<sup>6</sup>

---

<sup>5</sup> Stosunki gospodarcze Japonia – Chiny, 12.07.2011, <http://www.azjapacyfik.pl> [28.01.2012].

<sup>6</sup> W oficjalnych statystykach krajów tych jest 14, ale zalicza się tam do Azji wyspiarskie kraje Pacyfiku.

aż dziewięć to najbiedniejsze państwa świata i bez pomocy z zewnątrz nie są w stanie wyjść z zakłętą kręgu ubóstwa. Są wśród nich kraje z jednego z najbardziej dynamicznych regionów tego kontynentu – Azji Południowo-Wschodniej: Timor Wschodni, Birma, Kambodża i Laos.



Wykres 1. Skumulowany wzrost PKB w % (ceny stałe)

Źródło: IMF, World Economic Outlook Database, kwiecień 2005.

Tab. 1. Tempo wzrostu najszybciej rozwijających się gospodarek azjatyckich w 2010 roku

Kraj	Tempo wzrostu	Data informacji	Ranking światowy	Ranking regionalny
Singapur	14,5%	2010	3	1
Indie	11,1%	2010	4	2
Tajwan	10,8%	2011	5	3
Chiny	10,3%	2010	6	4
Turkmenistan	9,2%	2010	7	1
Sri Lanka	8,0%	2010	9	5
Turcja*	8,2%	2000	10	6

\* Turcja zaliczana jest często do gospodarek europejskich.

Źródło: CIA World Factbook.

Dzisiaj dynamiczne gospodarki Azji i ich zmieniająca się pozycja w świecie wzbudzają powszechne zainteresowanie. Często naukowcy, dziennikarze i politycy zastanawiają się nad rolą tego kontynentu w sensie globalnym. Czy faktycznie Azja,

a w szczególności Chiny, zmienia na trwale swoją pozycję nie tylko jako lider w sferze gospodarczej: produkcji i handlu, ale też politycznej?

Zachód wyraźnie traci swoją **wiodącą pozycję**. Chiny wypracowały model rozwoju alternatywnego wobec euroamerykańskiej koncepcji „konsensusu waszyngtońskiego”. Jest on określany jako „konsensus pekiński” i stanowi syntezę autorytarnego państwa i państwowo korygowanego kapitalizmu. Chiny stają się wzorem do naśladowania dla innych państw rozwijających się. W XXI wieku to Azja zaczyna wyznaczać kierunek przemian. Być może w przyszłości w świecie rywalizować będą supermocarstwa Indii i Chin, podczas gdy kraje Europy i Ameryki Północnej zostaną sprowadzone do roli ich drugorzędnych sojuszników.

Zastanawiające jest, skąd Azja Wschodnia bierze „napęd”. Głębsza analiza źródeł wzrostu gospodarczego dynamicznych krajów Azji Wschodniej pokazuje, że następował on głównie dzięki znaczącemu wzrostowi akumulacji kapitału, podczas gdy udział edukacji i *total factor productivity* we wzroście regionu w minionym okresie miał względnie ograniczone znaczenie<sup>7</sup>.

W nadchodzących dwóch dekadach będzie następował dalszy wzrost gospodarczy w dynamicznie rozwijających się krajach Azji, chociaż nie można spodziewać się bardzo wysokich przyrostów PKB w najbardziej zaawansowanych gospodarkach regionu. Jednak można przewidywać, że zmiany w polityce edukacyjnej, a także zmiana stosunku do ochrony praw własności oraz położenie nacisku na badania i rozwój złagodzi nieco spowolnienie wzrostu tych gospodarek. Dynamiczne gospodarki azjatyckie charakteryzują się znaczącymi nakładami na badania i rozwój. Na przykład chińskie roczne nakłady na B+D równe są 4% PKB Chin (w Polsce to jedynie 0,6%, w Europie – 1,8%). Na Chiny przypada 7,5% światowych patentów (na Polskę – 0,12%)<sup>8</sup>.

Trzeba pamiętać, że Azja to źródło wielu surowców naturalnych, a także wielu artykułów pochodzenia rolnego: ryżu, pszenicy, kauczuku. Azja to znaczące w świecie obszary lasów tropikalnych. To także rezerwuar taniej, chociaż z każdym rokiem coraz droższej siły roboczej. W Azji mieszka około 4 mld ludzi, co stanowi około 60% ludności świata. Na Azję przypada 20% światowej energii elektrycznej oraz 40% światowej produkcji surowki żelaznej i stali surowej. Jednocześnie Azja to jedyny region, który konkuruje z Ameryką Północną i Europą Zachodnią w przemyślach wysokiej techniki, a spośród 10 największych portów świata aż 8 to porty azjatyckie.

---

<sup>7</sup> Jong-Wha Lee, Kiseok Hong, *Economic Growth in Asia: Determinants and Prospects*, „ADB Economics Working Paper Series”, no. 220, September 2010, s. IV.

<sup>8</sup> R. Pyffel, *Jaka obecność Polski...*

## SUMMARY

### NEW ROLE OF ASIA IN THE 20<sup>TH</sup> CENTURY. ECONOMIC PERSPECTIVE

The 20<sup>th</sup> century witnessed tremendous changes in the geopolitical and economic system of the world. New position of Asia with such economic pillars since the 60s and the 70s as Japan, South Korea, Hong Kong and Singapore, strengthened by China, India and the ASEAN economies makes them important players in the international arena. There is no problem in the modern world that could be discussed without Asia. There are various points of view on the emerging, or rather reemerging Asia, depending on the location one looks at it from. The author presents European, American, Russian, Polish and Asian perspective towards Asia and its changing economic position. The way of perceiving Asia by them is different and connected with expectations and interests of each of those agents. The author is also answering a question about sources of economic dynamism of the Asian continent but one should not forget that there are situated nine of the poorest 50 economies there.